

Zapomnieć o sobotnim spotkaniu

Data publikacji: 21.06.2020 16:01

Kuriozalne błędy w obronie spowodowały, że Karwina poniosła wysoką porażkę na rozpoczęcie rundy finałowej. Piłkarze Teplic wykorzystali zawahania defensywy MFK i odnieśli pewne zwycięstwo – 4:1.



facebook.com/mfkkarvina

Początek spotkania był wyrównany i obie drużyny stworzyły sobie sytuacje, ale żaden z piłkarzy nie skierował futbolówki do bramki. Jako pierwszy uczynił to Jakub Mares, który po pół godzinie gry wykorzystał dośrodkowanie Hycki i bez większych problemów pokonał Bolka. Chwilę później gospodarze mogli prowadzić już 2:0, ale golkeeper Karwiny uratował swój zespół przed utratą gola. Niestety, Bolek sam sprawił prezent rywalom, wybijając w 42. minucie piłkę pod nogi Zitny'ego, a ten posłał piłkę do pustej bramki.

Karwina świetnie przystąpiła do drugiej części spotkania i niewiele brakowało, a udałoby się jej doprowadzić do remisu. Najpierw gola kontaktowego zdobył Ondrej Lingr, a asytę zanotował Adriel Ba Loua. Kilka minut później mógł wyrównać David Guba, ale po ogromnym zamieszaniu w polu karnym trafił tylko w poprzeczkę. Nie udało się wyrównać, a gospodarze dołożyli jeszcze dwie bramki i odnieśli przekonujące zwycięstwo – 4:1. Warto wspomnieć, że przy ostatnim голу znowu fatalnie zachowała się defensywa Karwiny, a **tutaj** zamieszczony jest skrót spotkania.



MFK Karviná
about 4 years ago



FORTUNA:LIGA
skupina o záchranu



KONEC



4:1



33' J. MAREŠ
43' ŽITNÝ
73' TRUBAČ
87' MOULIS

49' LINGR

Utkání v Teplicích vysoko prohráváme po velkých chybách v obranné fázi



👍 32 💬 46 ➦ 2

- **Nie powinniśmy inkasować tak łatwo** – przyznał Juraj Jarabek. – **Teplice były lepsze, agresywniejsze i miały więcej okazji. Nie ma czasu na płacz, bo we wtorek czeka nas bardzo ważne spotkanie z Opawą. Musimy się pozbierać** – dodał słowacki szkoleniowiec. Karwina, jak wspomniał Jarabek, w najbliższy wtorek (23.06) zmierzy się z Opawą, która obecnie zamyka ligową tabelę i traci trzy punkty do MFK (14. pozycja). Początek spotkania o godz. 17:30, a transmisja w CT Sport.

AP